

Oto diament wśród cyrkonii, mam styl podły, czuję coś w powietrzu, tak jak P
hil Collins
Wasze milowe kroki, to są moje tip-
topy, a te pięć minut sławy nie jest warte pięć złotych
Nie umiem wyjść z formy, jak King Gordy, mój team to Bad Boys, 89', Pistonsi
Bersekerzy, uruchamiam tryb wojny, moja wartość wzrasta, tak jak bitcoiny
Mordy, znów wchodzę na bit zabić, witam w armii kanibali, Słoń to nie wannab
e Travis
Liryczni chuligani, pojebani fani zadym, jebać wasze barwy, chcę twój szalik
spalić
Mistrz czarnej magii, papież wiary w diabły, pentagramy, flaki, kłute rany,
skalpy
Zjadam wszystkich na raz, mam w ustach smak ich wagin (Zodiak), psy szukają
mnie po kaligrafii
Rzucam tracki jak bomby avik, nic mnie nie nakręca jak złość i zawiść
Szczерze znudził mi się już koks i dragi, żeby czuć cokolwiek wciągam wąglik
, czaisz?
Jesteś wątlý, słaby, lepiej odbij, zamilcz, tańczy swój taniec wojny Mohikan
in
Twarze sobie malujemy krwią tych słabych, w telewizji mówią, że to Słoń ich
zabił
Kain (to Lucyfer) Belzebub, gdy nawijam, wypełzają węże z ust
Na kolana, do modlitwy ręce złoż, jestem zawsze nie na miejscu jak w piekle
lód
Gadam wściekle w chuj, niech ci zdechnie mózg, oto Cerber, mamy własną sektę
, klub
Tych rodzinnych więzów nie przetnie nóż, jesteśmy über alles, Brain Dead Cre
w

Gdzie jest moja sekta? To nowa religia i trzygłowy mesjasz
Gdzie jest moja sekta? Nakurwiaj to gównó, nikt nie kazał przestać
Gdzie jest moja sekta? To moje pojeby, wariaty i crew
Gdzie jest moja sekta? Jak wchodzimy, to gęsto ściele się trup

Nie znajdziesz tu słabych linijek, bo jestem bogiem szesnastek
Ty tylko słabe linijki, więc jesteś bogiem szesnastek
Ostrze opadnie i ciosem pozbawię cię głowy, jeśli cię boli nasz styl
Masz dawać ten numer tak głośno, żeby typ dzielnicę obok zadzwonił na psy
Mam serce, co bije, by zabić, rozdaję nienawiść, bo mam gest Kozakiewicza
Mam w nim komory gazowe i przedsiónek piekła, ta trójca to nowa religia
Elita, raperzy z talerza, jak ich wpierdalam, sami mi życzą smacznego
Nadlecą pojeby na grzbiecie głowicy jądrowej, chcemy cię ujrzeć martwego
Niezniszczalny, jakbym w żyłach miał wodę ze Styxu, poczekam, aż przyjdzie
Czas, że rap gra będzie wyglądać jak finał King Konga - jebany potwór na szc
zycie
W sensie, że ja, dam taki materiał, że będą haftować
Bo plotę plugawe powieści, a leszcze się prują, że nie chcę stonować
Wypełzam z grobowca, upór psychola na drodze do chwały
A jak nie wystarczy, zedrę skóry z mord i poskładam wersy z wyrazów twarzy

Wiesz co krzyczy twój stary najebany?
Gdzie jest moja setka?!

Gdzie jest moja sekta? To nowa religia i trzygłowy mesjasz
Gdzie jest moja sekta? Nakurwiaj to gównó, nikt nie kazał przestać
Gdzie jest moja sekta? To moje pojeby, wariaty i crew
Gdzie jest moja sekta? Jak wchodzimy, to gęsto ściele się trup

Ona wychodzi okrakiem od Brain Dead, ja czuje się, mordo, jak Rocco Siffredi
A jeśli coś gada, to kończymy wcześniej i z głowy, jak, mordeczko młody Zine
dine

Nie no - ja kocham kobiety, kurwa, jak spoko jest znowu se skorzystać z fikc
ji

Znów mogę se znaleźć dwadzieścia tysięcy sposobów, by powiedzieć, jaki jeste
m zajebisty

W sumie tak bardzo, że twoje cipki robią se dickflip do moich linii

Więc, typie, wykmiń, że twoja Misty, do ciebie spodnie, a do mnie mini

Wraca jak frisbee, tęskni za big D, zgadnij kto się, ziom, do tego przyczyni
ł

Nie jestem czysty, przez to niebrzydki, ale na pewno nie jestem miły

Pojebani chyba byli, kiedy mi mówili, że ja już nie umiem i że zgubiłem gdi
eś jaja (oh)

Jeśli dalej nie znalazłeś, no to proszę, nakieruję, szukaj teraz jakoś w oko
licy gardła (oh)

Jeśli dalej nie rozumiesz, no to może spytaj kogoś, w tym przypadku chętnie
ci pomoże mama (oh)

A jak dalej się nie jarasz, no to dobrze wiesz co robić, to jest BDF, jaraj
się, albo wypierdalać

Haram para FG, Bugs rap karat, z nami fan, jaraj, toniemy w fanfarach

To cham z Far Cry'a, latam niczym Falbana, a twoja bandana nie zmyje z ciebi
e banana

Robię ambaras, jakbym miał na smyczy Amstaffa, jestem aparat, a ty do zdjęci
a, boś atrapa

Jestem as w trapach, tak jak Azkaban, miotam jak szatan, Bugs

Gdzie jest moja sekta? To nowa religia i trzygłowy mesjasz

Gdzie jest moja sekta? Nakurwiaj to gównu, nikt nie kazał przestać

Gdzie jest moja sekta? To moje pojeby, wariaty i crew

Gdzie jest moja sekta? Jak wchodzimy, to gęsto ściele się trup